

M O W A

J. W. JMci Pana PRUSZANOWSKIEGO Podczaszego i Pośła Rzeczyckiego miana na Seymie Extraordynaryjnym Roku 1773.



Pilno we wszystkie a niezliczone N. W. K. M. P. M. M. wpatrując się, Oycowskiego pieczołowania kroki, im dowodniey poznawałem niezmierną dla dobra publicznego Oycowią staranność, tym pomysłnieysze dla strapioney Oyczyzny rokowałem sukcessa.

I gdy przemoc Sąsiedzka natężonymi na zgubę Oyczyzny unyflami zmierzysz do celu niezszczęśliwości naszej, nietylko że nierozdzielną aż do tąd szate Oyczyzne matkę naszą zaczęła *in Septembri* w Roku przeszłym rozdzierać; lecz mieniąc sobie nieiakowes pretensye, zagnaliła W. K. M. P. M. M. na zkonwokowanie nas Obywatelow na Scym wolny: iakoż gdy za Uniwersalem W. K. M. C. i tu zgromadziliśmy się znaleźliśmy *novum emergens* rozpoczętą Konfederacją, ato jedynie dla doyscia Seymu, podobno i przytlumienia wniewoli ięczącey Braci naszych do ostatka: gdy iednak według prawa i nad prawo w Izbie Seymowey Poselskiey przez dni cztery oczekiwaliśmy Seymu, i elekcyi Marszałka a niedoczekaliśmy się; zostaliśmy przymuszeni, dla ratunku wniewoli będących współ-obywatelow naszych, akces do Konfederacyi uczynić, a tak gdy już do *assumptu Constitutionis* przeświecne zkonfederowane Rzpłtey Stany przystąpiły, wydany widziemy Projekt Limity i oznaczenia Delegatow do traktowania o pretensye z trzema Ministrami Sąsiedzkiemi. Wasza Krolewska Mość Pan Moy Miłościwy, niechcąc naruszyć *Pacta Conventa* ktore, by

najmniejszemu oderwaniu krajowemu są przeciwne, c. według onych wszystko, co do dobrego Króla, co do troskliwego o całość Ojczyzny Ojca; co do kochającego wiernych poddanych Łaskawego, Pana należało: najsukuteczniejże dla ocalenia i ułczyśliwienia obmyślać środki.

Jednak te Sądiedzkie Potencye, przez swoje grożące zgubą Rpltey Deklaracye, do tego nas przyprowadzić usiłują stopnia, byśmy na uplantowane między onymi Projekta pod tytułem dobrowolności, we wszystkich materyach tak iak oni chcą i każą przystąpili. Lecz dnia onegdajszego litościwa N. W. K. M. P. M. M. przezorność, i wspaniały świętey Dufzy umysł, niechcąc bezsilney Ojczyzny na łup nieprzyjaciółom wypuścić, drugi Projekt Limity od Tronu czytać rozkazawszy, chociaż na Delegacyą do traktowania zgodzić się raczyłeś, jednak to co jest gorzkiego od nas oddalić przedsięwzięłeś; za co ninie Majestatowi Pańskiemu iako wierny poddany składam dziękczynienie.

A gdy włożony od Braci moich na mnie charakter przemilczeń mi niedozwala; z mieysca moiego N. K. P. M. M. i Prześwietne zkonfederowane Rzeplitey Stany, i na alienacyą krajow pozwolnić niemogę, i ile mogłem czytać widzieć i słyżeć, pretensyi sprawiedliwej do kraiu od Nayaśniejzey Imperatorowey Rossyiskiey niewidziałem i niewyczytałem: gdy byłem od W. K. M. P. M. M. wysłany na rewizyą granic Rossyiskich iezdziłem, chodziłem, i oglądałem dukta graniczne, przez J. W. Generałow Rossyiskich Weymara i Bibikowa poczynionie, niezabierające i najmniejszey części kraiu Polskiego; atoli teraz pretensya iakowaś wzmiankuie się, okazująca za wyszłych pod danych których u nas poodbierali a naszym nam nieoddali cztery miliony talarow. Smiem tedy *nomine* całej Prowincyi dopraszać się, aby było dołożone do Projektu (a Delegaci od nas do traktowania wyznaczeni, mają z J. W. Pełnomocnym Ministrem Rossyiskim traktować o pretensyą pieniężną niezezwalając na alienacyą krajow) zdałobymy się że jednych furazów i prowian-

tow

tow, przez lat sześć dawanie, bezpłatnych, wyniosłoby walor pretenzji; coż mówić o poczynionych kilku przezacnym Domom w Xięstwie Litewkim, oraz różnym obywatelom krzywdach? niewzmieniam onych, bo wyliczając musiałbym wiele zabawić czasu, lecz to *nomine* całej Prowincyi mówię, że co się słusznego pokaże, opłacenia sposob obmyślony być może.

Ofwobadzay N. K. P. N. M. poddanych twoich zniewoli, a z Prześwietnymi Rzeczypospolitey Stanami racz podatek na zaspokojenie sąsiedzkich pretenzji ustanowić niech lat dwie będziem niebogaci, ale na zawsze szczęśliwi, co ulubione W. K. Mości Oyczyźnie ferce, i Prześwietne zkonfederowanych Stanow Rzepolitey zgromadzenie, spodziewam się żemi tego niezganią Projektu, chyba ten przeciwny będzie, który ani miłości Oyczyzny w ferce, ani gorliwego obywatela postać na sobie mieć niechce, alboliteż, czego się niespodziewam, że ten któremu w tych burzliwych wiatrach nieszczęśliwości, Arabkie piaski tak zapruszyły oczy że przeyrzeć i słyszeć bólu narodowego nie może, wszak jeżeli są pretenzje Sąsiedzkie, czy tyłóż do tych osób które zagarnione kordonami w niewoli ięczą? inaczey podobno! bo do całej Oyczyzny, albo do takich osób których nam wyjawić nie zechcą.

A słusznaz rzecz żeby brat bratem dług zaspokoił i onego zaprzedawał!

O strapiona Oyczyzno Polska! do iakieyże przychodzisz nieszczęśliwości! przedtym brat za brata krew i życie łożył, a teraz tonącemu i ręki do ratunku podać niechce.

Ey Oycze Oyczyzny naszey! Królu Nayaśniefzzy a Panie Miłościwy nas wiernych poddanych! mówię i wołam głosem wniewoli ięczącey braci moiey, radź o nas z przezacnemi zkonfederowanemi Rzepolitey Stanami, obmyślay sposob do ratunku wiernego ludu.

Ja z błahego moiego zdania nayskutecznieyszzy i nayspotrzebnieyszzy dla ufzcześliwienia i ocalenia Oyczyzny naszey takowy podacie sposob (podatek na zaspokojenie pretenzji Sąsiedzkich,

iesli się okazażą słuszne uchwalić, wiarę Świętą nienaruszenie utrzymać, zdytniey wolności umnieyszyć, prawa Narodowe *in omnibus materiis* pomeliorować, Szkołę Rycerską w Xięstwie Litewskim dla edukacyi ubogiej szlachty ustanowić, miasta portowe w kraiu Rzepltey ufundować *idque* w Xięstwie Litewskim nad Wigilią, i Niemnem w Kownie, a nad Dźwiną w Deneburku, w Koronie Polskiej w Toruniu, aukcyą woyska cale potrzebną uczynić, na nią podatek obmyślić, domowe rozruchy zaspokoić, winnych pokarać ato wszystko przy dostojenstwie N. W. K. M. P. M. M. na terażnieyszym udzielać, potrzeba Seymie; a tak po tych słopiach może Oyczyzna nasza przyść do dawney a należytey prerogatywy.

Wracam się do pierwszości, i proszę aby Delegaci niegodząc się na alienacyą kraiov, na zaspokoienie pienezne przystępowali, łatwo zaspokoić można go, z Korony Polskiej i W. X. Litt, oraz z Prowincyi, do nich należących pogłownego z dufzy po Zł: sześć opłaceniem.

Ia iednak życzyłbym aby ninieysze traktowanie *in omnibus materiis* bez Delegacyi całym Seymem było expediowane.



